

Sygnatura akt *II K 13/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wołowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Paprocki

Protokolant Paulina Kłopotowska

po rozpoznaniu w dniach 17 lipca 2013 r., 10 kwietnia 2014 r., 16 lipca 2014 r., 15 października 2014 r., 24 listopada 2014 r., 21 stycznia 2015 r., 2 marca 2015 r., 15 kwietnia 2015 r., 17 czerwca 2015 r., 28 lipca 2015 r. i 9 września 2015 r.

sprawy

D. W. (1) syna M. i G. z domu M., urodzonego (...) w B.

oskarżonego o to, że

w dniu 22 sierpnia 2012 r. w W. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez bicie rękoma i kopanie po różnych częściach ciała, grożenie popełnieniem przestępstwa, doprowadził K. G. do stanu bezbronności, powodując obrażenia ciała w postaci rany powieki górnej oka prawego oraz krwiaków okularowych obu oczodołów, które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 20 złotych, czym działał na szkodę wymienionego, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karanym wyrokiem b. Sądu Rejonowego, VI Wydział Grodzki w W. z dnia 8 listopada 2005 r. (sygn. akt VI K 320/05) za popełnienie czynu z art. 278 § 1 kk na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, której ponad 6 miesięcy odbył w okresie od 31 grudnia 2007 r. do dnia 6 października 2008 r.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w związku z art. 64 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk

I. uznaje oskarżonego D. W. (1) za winnego tego, że w dniu 22 sierpnia 2012 r. w W. pobił K. G. w ten sposób, że zadawał mu uderzenia rękoma w twarz oraz kopał, a następnie, gdy K. G. leżał na ziemi, wyciągnął z jego kieszeni portfel i zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 20 zł, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karanym wyrokiem opisanym w części wstępnej, to jest uznaje oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w dniach od 6 września 2012 r. do 26 listopada 2012 r.;

III. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca K. G. dowód rzeczowy w postaci wniosku o wydanie dowodu osobistego, ujęty i opisany w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 23 akt pod poz. 1;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. H. M. kwotę 1918,80 zł z VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu;

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych, w tym od opłaty.

Sygn. akt II K 13/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 sierpnia 2012 r. w godzinach popołudniowych K. G. przebywał w W. w podwórzu w okolicach sklepu (...), gdzie spożywał piwo. W pewnym momencie przysiedli się do niego D. W. (1) i M. K. i razem zaczęli spożywać alkohol, na który pieniądze przekazał K. G..

Po wypiciu pierwszej butelki wódki D. W. (1) wyciągnął portfel z kieszeni K. G., który był już mocno pijany i zabrał z niego pieniądze na alkohol. W tym czasie na miejscu nie było już M. K., który poszedł do domu.

Następnie do D. W. (1) doszli P. P. oraz P. A. i wszyscy razem spożywali alkohol.

W pewnym momencie między K. G. a będącymi na miejscu pozostałymi mężczyznami doszło do sprzeczki, podczas której K. G. był uderzany w twarz.

Doszło również do sprzeczki między D. W. (1) a K. G., w trakcie której D. W. (1) zadawał K. G. kopnięcia i uderzenia rękoma w twarz. Następnie, gdy K. G. leżał na ziemi, D. W. (1) wyciągnął z jego kieszeni portfel i zabrał z niego pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 20 zł. Następnie odrzucił portfel w pobliże leżącego na ziemi K. G..

Dowód:

- protokół oględzin, k. 4-7,
- zeznania K. G., k. 15, 78-79, 375,
- wyjaśnienia D. W. (1), k. 218-219, 43-44,
- wyjaśnienia P. A., k. 50-51, 104, 303,
- zeznania E. S., k. 74-75,
- zeznania P. P., k. 108,
- zeznania K. P., k. 126, 262,
- zeznania M. K., k. 137, 303.

W wyniku pobicia K. G. doznał obrażeń ciała w postaci rany powieki górnej oka prawego i krwiaków okularowych obu oczodołów, które naruszały czynności narządów jego ciała na czas poniżej siedmiu dni.

Dowód:

- opinia sądowo – lekarska, k. 33, 134.

D. W. (1) (uprzednio M.) był uprzednio karany, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w (...)VI Wydział Grodzki z dnia 8 listopada 2005 r., sygn. akt VI K 320/05 za przestępstwo z art. 278 § 1 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby, którą następnie zarządzono do wykonania i którą odbywał w okresie od 31 grudnia 2007 r. do 6 października 2008 r.

Dowód:

- wyrok, k. 85,

- postanowienie, k. 86.

W toku postępowania przygotowawczego D. W. (1) podczas pierwszego przesłuchania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Następnie trzykrotnie przesłuchiwany (w tym przed sądem w toku posiedzenia aresztowego) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania sądowego D. W. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podtrzymał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym oraz złożył wyjaśnienia uzupełniające.

Sąd zważył:

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów nie budziły wątpliwości sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu wyrokiem czynu.

Ustalając stan faktyczny, sąd opierał się na dowodach w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków oraz na dowodach z dokumentów.

Obciążającymi oskarżonego dowodami były jego własne wyjaśnienia oraz zeznania świadków, w tym pokrzywdzonego.

Podczas pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, stwierdzając, że przyznaje się jedynie do tego, że dwa razy kopnął pokrzywdzonego. W dalszej części wyjaśnień stwierdził jednak i to w sposób jednoznaczny: „Ja wiem, że go kopnąłem, uderzyłem go w twarz, pamiętam, że ten K. leżał na ziemi, a ja wtedy mu wyciągnąłem z kieszeni portfel. Było tam 20 zł” i dalej: „Ja, jak zabrałem mu portfel, to było tam 20 zł. Portfel rzuciłem w jego stronę i poszłem (pis. oryg.) po wódkę do Biedronki”.

Zwrócić przy tym należy uwagę, że w tych samych wyjaśnieniach oskarżony stwierdzał, że pokrzywdzony już przed zabraniem portfela „był dobrze napity”. Oskarżony wiedział również, gdzie pokrzywdzony trzyma portfel, bowiem wcześniej dobrowolnie dawał oskarżonemu pieniądze na alkohol, a nadto już za drugim razem oskarżony sam wyciągnął pieniądze z portfela pokrzywdzonego, jednak (wedle jego relacji) bez zastosowania przemocy, następnie go zwracając.

Oskarżony wyraźnie wyjaśnił zatem, że pieniądze zabierał dwa razy, raz bez przemocy i drugi raz po pobiciu pokrzywdzonego.

Przed sądem oskarżony podtrzymał wyjaśnienia, które składał w postępowaniu przygotowawczym, ale na pytania sądu stwierdził, że tylko raz trzymał portfel pokrzywdzonego w ręce, tj. po pierwszym razie, gdy pokrzywdzony dał pieniądze na alkohol, wyszarpnął mu portfel z rąk. Tym wyjaśnieniom sąd nie dał wiary.

Po pierwsze stały one w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego, w których przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i w których stwierdził, że bił pokrzywdzonego, a następnie wyciągnął mu z kieszeni portfel i zabrał pieniądze. Ta wersja wydarzeń została potwierdzona przez pokrzywdzonego, który, choć nie pamiętał dobrze przebiegu zdarzenia i mylił chronologię wydarzeń, to był pewien tego, że jeden z mężczyzn wyciągnął mu portfel z kieszeni, zabrał pieniądze, a następnie portfel odrzucił.

W postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony pamiętał, że w którymś momencie został przez jednego z mężczyzn uderzony w twarz, kopnięty w twarz, a w pewnym momencie poczuł, że ktoś wkłada mu rękę do kieszeni i wyciąga portfel.

Przed sądem pamięć pokrzywdzonego kończyła się w zasadzie w momencie, kiedy spożywał pierwszą butelkę wódki, na którą dał pieniądze dobrowolnie. Podtrzymał jednak zeznania z postępowania przygotowawczego, kiedy to, co naturalne, musiał przebieg zdarzenia pamiętać lepiej.

Zeznania żadnego z pozostałych świadków nie wskazywały na to, kto konkretnie wyciągnął portfel z kieszeni pokrzywdzonego, bowiem żaden ze świadków (wedle ich relacji) nie widział tego fragmentu zdarzenia.

P. A. zeznał, że nie wie nic o przeszukiwaniu kieszeni i wiedział tylko, że oskarżony zabrał pieniądze pokrzywdzonemu, gdy jego samego nie było na miejscu, bowiem poszedł kupić wino. Wiedza P. A. co do przebiegu zdarzenia kończyła się w momencie, gdy pokrzywdzony został pobity przez D. W. (1). Co nastąpiło dalej i czy oskarżony przeszukiwał kieszenie pokrzywdzonego, tego świadek miał nie wiedzieć i nie widzieć.

Wersja wydarzeń przedstawiona przez P. P. w postępowaniu przygotowawczym pokrywała się z wersją wydarzeń przedstawioną przez P. A. i wynikało z niej, że oskarżony najpierw nie stosując żadnej przemocy zabrał pokrzywdzonemu pieniądze, a następnie pokrzywdzony był bity przez P. P. i P. A..

Następnie pokrzywdzony był również bity przez D. W. (1). Co do zabrania wówczas portfela P. P. zeznał, że nie jest w stanie powiedzieć, czy oskarżony przeszukiwał wtedy pokrzywdzonemu kieszenie.

Przed sądem P. P. złożył podobne zeznania, podtrzymał zeznania z postępowania przygotowawczego, stwierdzając jednak, że już przed pierwszym zabraniem pieniędzy przez oskarżonego, między oskarżonym a pokrzywdzonym doszło do rękoczynów, przy czym z zeznań tych wynikało, że oskarżony w toku całego zdarzenia był stroną przeważającą, w szczególności, gdy oskarżony bił go drugi raz, po pierwszym zabraniu pieniędzy.

Z zeznań E. S. wynikało, że widział jak P. A. i P. P. bili pokrzywdzonego. Nadto stwierdzał, że gdy przyszedł na miejsce zdarzenia, oskarżony i pokrzywdzony leżeli na ziemi i spali, a obok pokrzywdzonego leżały dokumenty. Stąd uznać należało, że E. S. przyszedł na miejsce zdarzenia już po tym, jak oskarżony pobił pokrzywdzonego i zabrał mu pieniądze, odrzucając następnie portfel, a P. P. i P. A. musieli bić pokrzywdzonego nie tylko przed, ale również po zabraniu przez oskarżonego portfela.

W świetle złożonych w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnień przez oskarżonego oraz zeznań złożonych przez pokrzywdzonego, sąd uznał, że brak jest powodów, aby uznać za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego złożone przed sądem w tym zakresie, w jakim oskarżony kwestionował swoje sprawstwo, co do przypisanego mu wyrokiem czynu. Nadto sąd uznał, że świadkowie P. A. i P. P. pominęli w swoich zeznaniach (być może aby nie obciążać oskarżonego) fragment zdarzenia, w którym oskarżony dopuścił się przypisanego mu wyrokiem zachowania i zabierał pieniądze pokrzywdzonemu.

Odnosząc się do zeznań pozostałych świadków, wskazać trzeba, że świadek M. K. nie posiadał wiedzy co do przebiegu zdarzenia, bowiem poszedł do domu po wypiciu pierwszej butelki wódki.

Istotnej wiedzy nie posiadali również świadkowie P. W. (którego zeznania sąd pominął w ustaleniach faktycznych) oraz K. P..

W konsekwencji sąd uznał, że oskarżony stosując przemoc wobec pokrzywdzonego i zabierając mu wbrew jego woli pieniądze, dopuścił się przestępstwa z art. 280 § 1 kk. Nie ulegało wątpliwości, że pokrzywdzony nie zamierzał przekazać oskarżonemu pieniędzy dobrowolnie, gdyż chociażby z zeznań P. A. i P. P. wynikało, że miał on pretensje o to, że zabrano mu pieniądze na drugą butelkę wódki i żądał ich zwrotu. Zastosowana przez oskarżonego przemoc doprowadziła oskarżonego do stanu, w którym oskarżony mógł swobodnie wyciągnąć mu z kieszeni portfel i zabrać pieniądze.

Nie przypisano oskarżonemu spowodowania obrażeń u pokrzywdzonego, bowiem pokrzywdzony był bity po twarzy przez co najmniej trzy osoby, zatem niemożliwym było ustalenie od działania którego z bijących oskarżonego mężczyzn powstały konkretne obrażenia.

Wymierzając oskarżonemu karę, sąd wziął pod uwagę dyspozycje z art. 53 kk.

Okolicznością wysoce obciążającą oskarżonego była jego uprzednia karalność. Oskarżony był karany czterokrotnie (k. 344) w tym trzykrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu. Nadto przypisane mu przestępstwo popełnił w warunkach recydywy, co jednoznacznie obligowało sąd do wymierzenia mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności, uwzględniającej powyższe okoliczności.

Jako okoliczność obciążającą sąd potraktował również działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu. Okoliczności zdarzenia pokazują jednoznacznie, że nadmierne spożycie alkoholu przyczyniło się w znacznym stopniu do popełnienia przez oskarżonego przestępstwa.

Za okoliczność łagodzącą sąd uznał przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzuczonego mu czynu, choć zwrócić należy uwagę na to, że pod koniec swoich wyjaśnień przed sądem oskarżony zaczął je zmieniać.

W tym stanie rzeczy sąd przyjął, że właściwą reakcją na czyn oskarżonego będzie wymierzenie kary 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na poczet wymierzonej kary zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych, bowiem utrzymuje się on z prac dorywczych.